

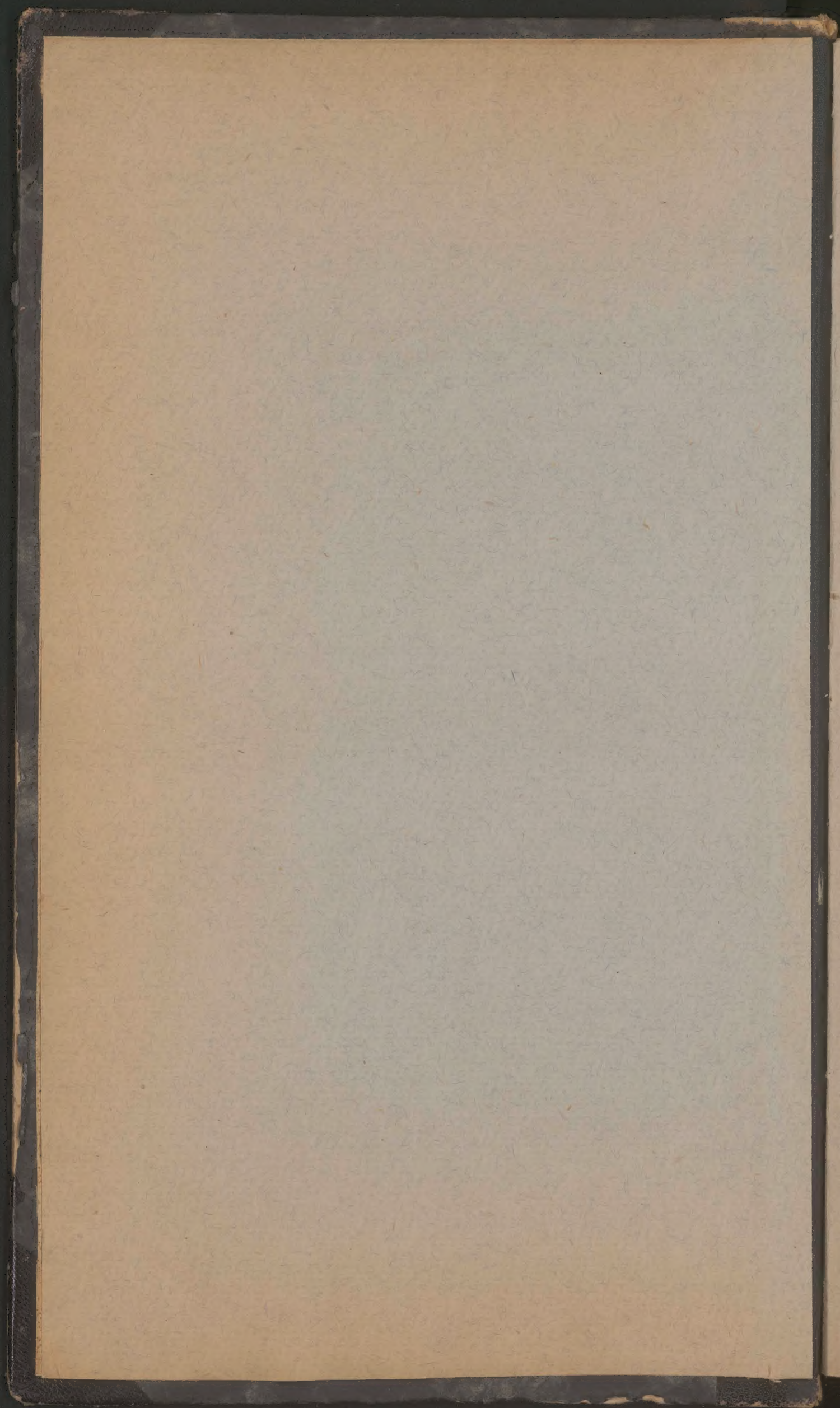


Kat.kom.  
15036

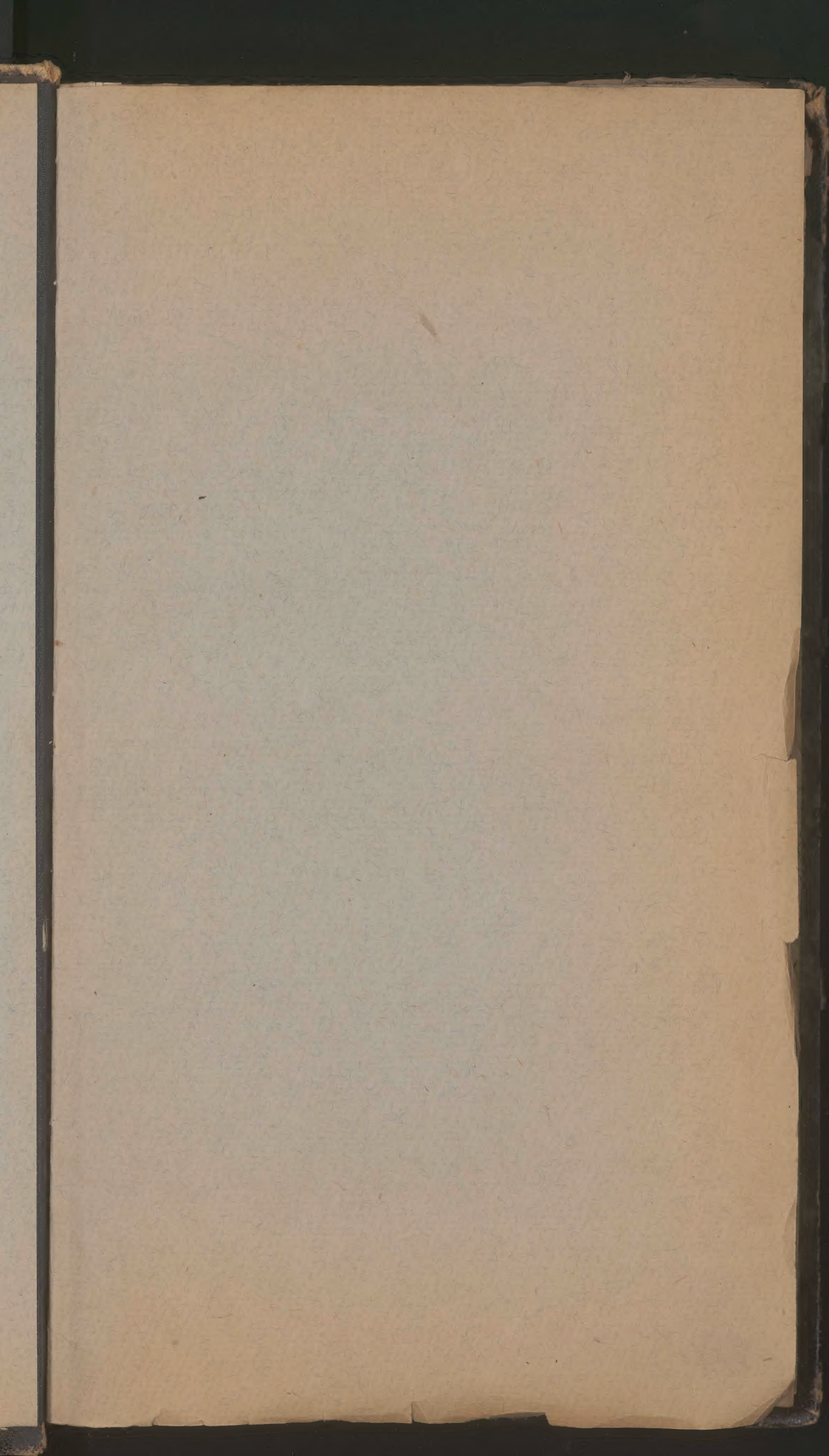
III

P

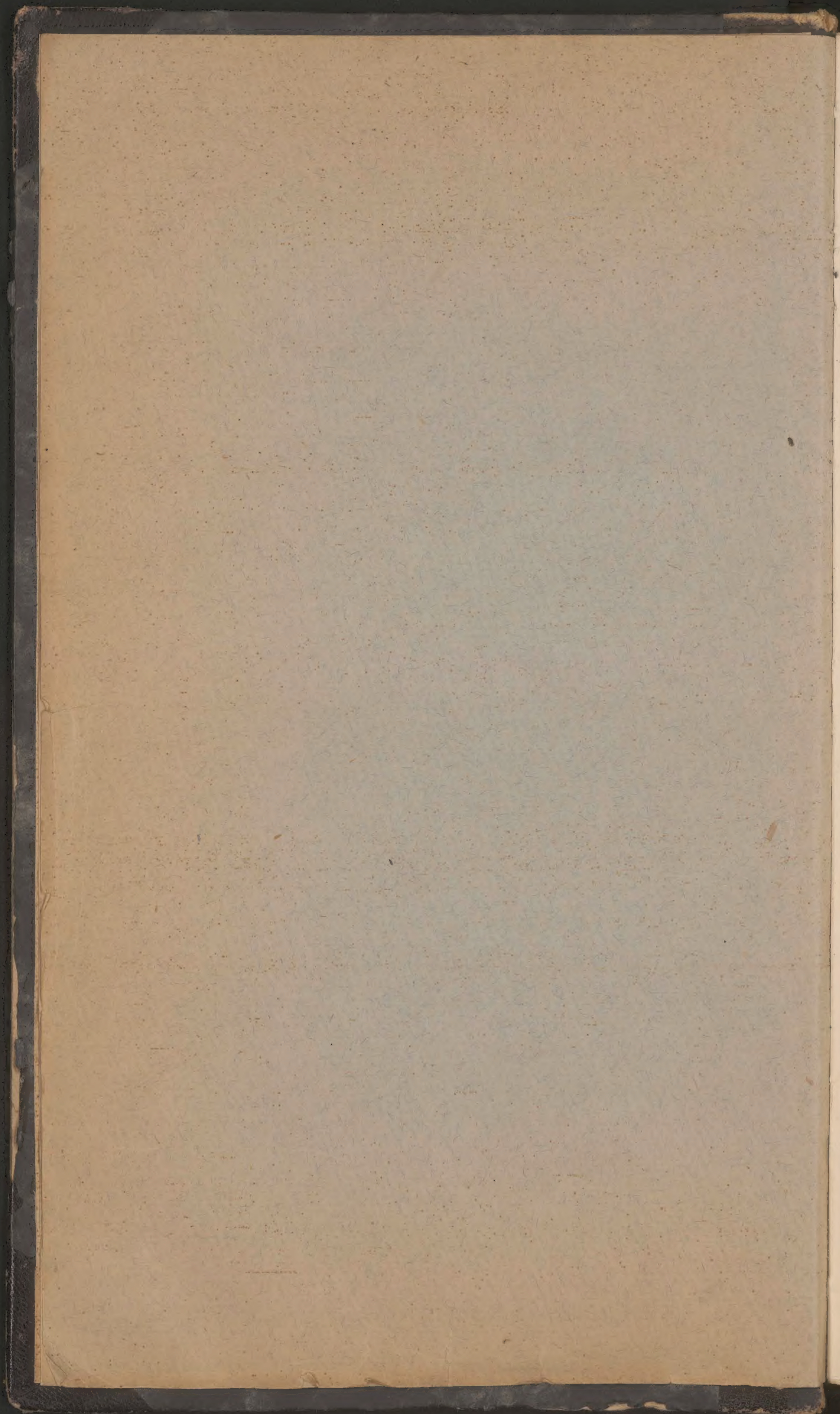












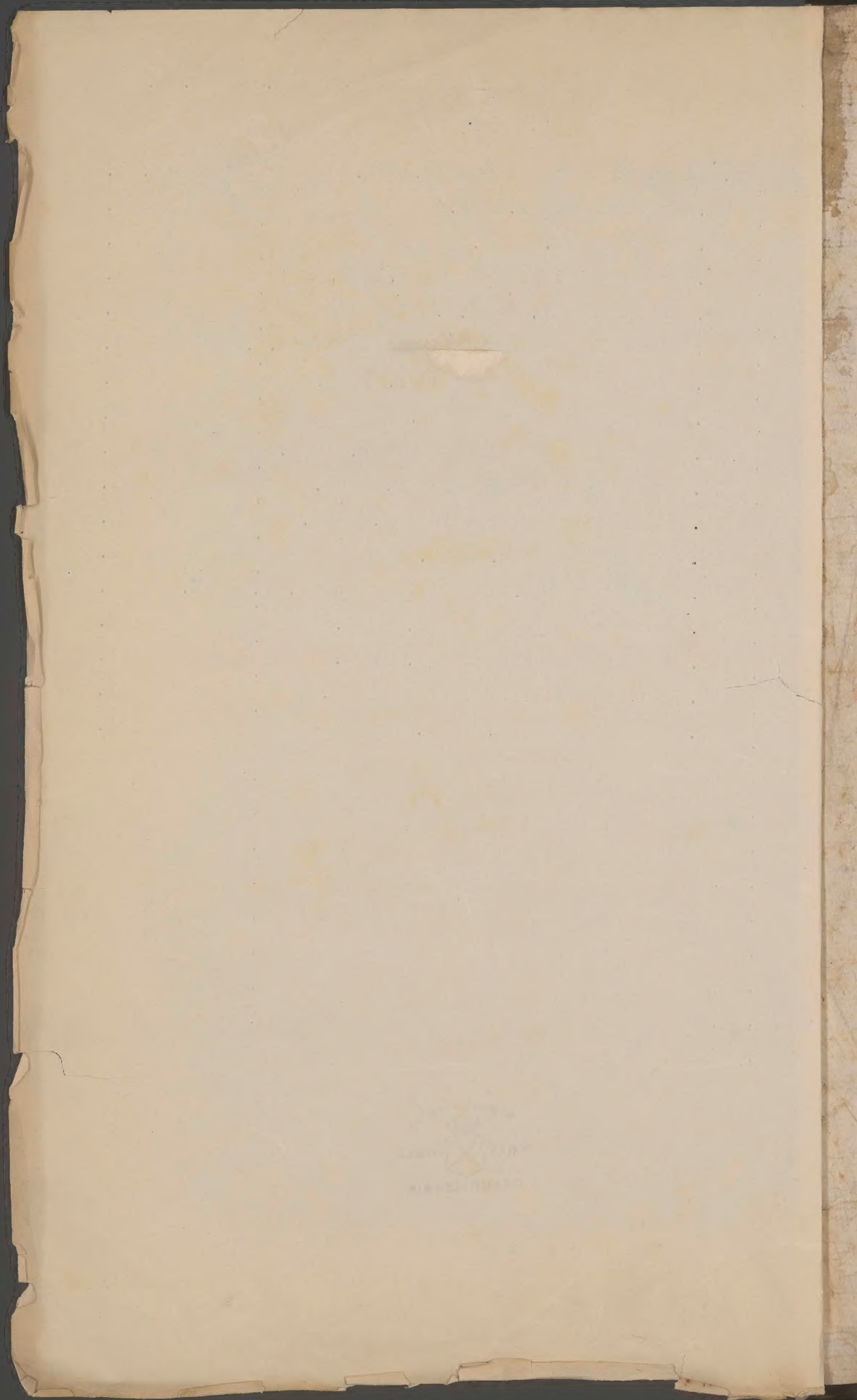


Z B I O R druków procesowych z XVIII. i XIX. w.

Tom II.

Nr. 1. Elsner i Wisogierdowie r.1782.	szt. 1.
" 2. Froelichowie r.1799.	" 3.
" 3. Goldynga r. 1765.	" 2.
" 4. Grabowski i Sieheń etc r,1799.	" 1.
" 5. Grabowscy r. 1799.	" 2.
" 6. de Grothuz i Piotr Książę kurlandz.r.1779	" 1.
" 7. Grużyński i Podberescy r. 1799.	" 3.
" 8. Haudring i Klühzner r. 1779.	" 3.
" 9. Haudringowie i Platerowie r. 1780.	" 2.
" 10. Janowicz i Chodakowscy r. 1799.	" 1.
" 11. Izraelowicz i Radowski r. 1799.	" 2.
" 12. Hryniewicz r. 1774.	" 1.
" 13. Jezuici toruń. i Magistrat toruń. r. 1724.	" 3.
" 14. Jasna Góra i Kłobuck r. 1790.	" 2.
" 15. Jocz i Downarowicz r. 1800.	" 1.
" 16. Kaczanowska i Brzozowski 1799.	" 1.
" 17. Kalenkiewicz r. 1760.	" 1.







8 XVII 1/130

10 kop

Prawo

1381

1799 lica 26 15 Wincenty Mikulicz Krzyży Oniksty Adwokat Sądów Główny Litwy

# ODPOWIEDZ

DRUGIEGO GŁOSU.

2a

JPani Konstancyi z Osinskich Froelichowey Kapitanowey, przy Asystencyi jej Męża.

W. JPani Klarze Froelichowey Pułkownikowey nie życzliwej Macosie.

**L**os pogrążony w ubóstwie i nędzy, los okrutny, w którym została Kapitanowa Froelichowa, nie może ona powiedzieć inaczej, iak tylko, że jest skutkiem kabaty JP. Klary Froelichowey, wszystko zabierającej Macochy.

Otrzeć łzów nie może nieszczęsna Kobieta, do najoptakawszej doprowadzona doli! Czyli spójrzy na dzieło Testamentu zesłego Pułkownika Ojca swego Męża? Macochę widzi na celu takiego działania, czyli zwróci uwagę na dwa pisma w tytule Kwitacyow? Nayduie one obiektem starania Macochy.

Powierzchność tranzaktow niech Was Sędziowie sprawiedliwi niezajmuje! Macocha Froelichowa Klara, wystarała pisma w tytule Testamentu! Macocha przez Opiekunow czynnych i biegłych, wystarała o Pisma w tytule Kwitacyow! Dekret Ziemski Grodzieński całe dzieło uważał pomylnie, zniszczył słusność i Prawa, za krzywdą biedney Kobiety mówiące.

Do sprośowania przeto dwoyga tego Prawa i słusności, patrzeć Sądowi Głównemu należy: na istotny powód przyścia Kapitanowey Froelichowey za Dokumentem od Męża wydanym; na dowody, iesli one są wedle Prawa sprawione, i na dopełnione podeyscia.

Trzy są więc Punkta ogólne do Sądowey Rezolucyi podające się, *Przemyśle*: Pewność, że Pułkownik Froelich Ojciec Kapitana Froelicha, (w którego stopniu została ta zgubiona Kobieta) dostał nie małe dostatki z Dreznia od Matki iego, na własną Osobę i 1000. na Karola Syna a Męża teraz prawującego się. *Drugi Punkt*: Ze Testament Franciszka Froelicha Pułkownika Ojca Kapitana niewolnie i nieprawnie udziałany. *Trzeci*: Ze Kwitacye mniemane i od Karola Froelicha Kapitana, i od Konstancyi Froelichowey na rzecz Pułkownikowey pobrane, są podeysciem i skutkiem oszukania, są oraz dla wielolicznych racyow nie ważne, a Dekret Ziemski Grodzieński to wszystko approbujący, ruinie ulega.

Gdy zatem te w szczególności rozbieram, wchodzę do rozpatrzenia natury Sprawy, czyli uważania pierwszego

**P u n k t u:**

Zadnym dowodem nie zniosła Pułkownikowa Froelichowa, ani Dekret Ziemski Grodzieński okazał, że majątek summowny  
A przez

2880



przez Franciszka Froelicha Pułkownika Woysk Litt: Oyca Kapitana a Męża Pułkownikowey Macochy prawujących się, był złożonym z daru Ewy Krystyny Froelichowey Kommissarzowey Nadworney Matki Pułkownika a Babki Kapina.

Tey pewności nieważono się odprzeczyć ze strony Pułkownikowey. Czytać na przekonanie iey Załobę w Dekrecie oczwisty Ziemskim Grodzień: z kar: 14. do kar: 17, a szczególnie do przypadku, w Słowach: „ Iż Obżłtni WW. a szczególnie Obżałowana „ Froelichowa pomimo wydany pierwiey Kwitacyiny zrzec- „ ny Dokument od Męża Obżałowaney i pomimo późney „ przez samą Obżłtną W. T. wieczysto-zręcznym Doku- „ mentem in Afsistentia swojego Męża całkowitą pretensyą, „ tak po zesłłym Oycu swojego Męża, iakoteż Babce i Bracie „ odstąpiła i zrzekła się i wiecznie umorzyła &c. za powa- „ gą których żalująca Delatorka, obśtaiąc ma rzecz w pro- „ zbach approbaty dwóch zrzeczeń. „

Czytać powtórę Dekret z kar: 24. do 37. Tenże oczwisty Grodzień- ski obeymujący skutki żądania Pułkownikowey 1797 Ru Junij 16. dnia V. S. ogłoszany, a nareszcie appellacyą Pułkownikowey.

Dowodna zatem wyprowadza się nieomyślność z tych wyznań sameyże Pułkownikowey, i iey sposobu procedowania, iż summy i cały majątek przez Franciszka Froelicha Pułkownika władane, niebyły przez niego zastarane i przysposobione lecz jemu wlane przez jego Matkę Ewę Krystynę transportami z Drezna do Litwy czynionymi, bo Pułkownikowa Froelichowa dziś prawująca się, gdy obśtaie za powagą Kwitacyow Kapitanow Froelichow (które ogłaszają źródło Sukcesyi po Babce Froelichom Kapitanom należney) tym samym zgadza się na pewność, że majątek Pułkownika Froelicha iey Męża, składa się z wydziału iego Matki Ewy, w Dreźnie Mieszkającej.

Pewność ta, wylaną jest na cały Dekret Ziemski Grodzieński, własną obroną Pułkownikowey. Ona nie miała żadnego Majątku; wyświeca się to z jey obrony, a Mąż Franciszek Froelich Pułkownik opędzając potrzeby z Rangi, mało mógł przysposobić funduszu, gdy wziął w zamęcie drugie, JPnią Klarę teraz stawiającą, dzieląc się w pożyciu losem własnym, tymże ją uszczęśliwił.

Zeby co miała JP. Pułkownikowa z posagu swojego, nieopowiada ona, nieopowiada i pseudo Testament zesłłego Pułkownika, owfzem ogłasza obie Zony za niemające żadnego Majątku.

Dowód z tego wszystkiego dotykany, jaki Majątek był w ręku zesłłego Pułkownika Froelicha, to jest z rąk Matki nadany; Lecz jeszcze o to przy nieodprzeczeniu Zony teraz prawującej się, ani pismem, ani przysięgą, Kapitanowa daie upewnienie świadectwem JP. Bekiego Konsyliarza pod Rm 1792. Apr: 1. dnia wydanym, a 1795. gbra 14. w Ziem: Grodzień: aktykowanym, że on na przyślany wexel z Drezna po Babce Kapitana Froelicha, zaliczył Oycowi tegoż x 1000. Czytam słowa świadectwa:

„ Na żądanie W. JP. Porucznika de Froehlich daie ninieysze moje „ świadectwo o to, że po śmierci s. p. Wielmożney Froehlichowey Matki s. p. de Froehlich Pułkownika Woysk Rzpltey, i „ Babki wspomnionego W. Porucznika, odesłano na moje ręce z „ Drezna Wexli na Tysiąc Czer: Złtch, którą to sumnę ode- „ braw-



„brawszy od Bankiera Warszawskiego, wyliczyłem całkiem  
 „W. Pułkownikowi de Froehlich do rąk jego własych, na  
 „większy dowód te świadectwo własną podpisuję ręką. Datt:  
 „w Warszawie 1792. Apr: 1. J. Becu Konfyl: J. K. Mci. „  
 Upewnić się przeto nieomylnie wypada, iż Maiątek Pułkownika  
 Froehlich'a składał się z summy od Matki onego przyślaney.  
 Toż ślad i dowód drugi, oraz trzeci, z Korrespondencyi JP. Jo-  
 zefa Leyhnera w Dreźnie 1784. Ru 9bra 2. dnia datowany, a  
 z komportacyi JP. Pułkownikowey złożony, teraz w kopii o-  
 kazujący się.

Lechner zwyczajem u nich doświadczanym, posyłał ruchomość  
 w tymże Ru 1784. 8bra 20. dnia do Watszawy do Szekera Se-  
 kretarza na transport do Pułkownika Froelicha udeterminowa-  
 ny, dla potrzeby opłacenia Cła w Prusiech od każdego Talaru  
 po gr: 3, ocenit tę posyłałą się Ruchomość ważącą Cetna-  
 row 8. Talarow 607. gr: 8. Zapisał wydatku na tę podróż  
 Talarow 119; ostrzegł, że kapitału pozostaie Talarow 487.  
*Czyta List w autentyku u strony, a teraz u Kapitanowey w ko-  
 pii.*

Czy więc ten transport uważać w Ruchomości posyłałą się (wczym  
 z autentyku Niemieckiego informować się należy) okazuje on,  
 masę Maiątku 607. Talarow. Czy uważać za transport i ru-  
 chomość i pieniędzy (bo gdy detrunkował Lechner wszystkie  
 swoje wydatki w Jłłości 119. Talarow, i one odebrawszy za-  
 notował. Reszty 487. Talarow, detrunkować musiał z pienię-  
 dzy gotowych, a ruchomości odbierać na konto pretensyi nie-  
 mógł) więc posyłał Lechner ruchomość ceny 607. Talarow, i  
 razem Talarow 487. gotowymi pieniędzmi.

Zawsze jednak pewność dowodna, że Pułkownik Froelich miał ma-  
 iątek z Matki, a mały ze swego starania.

Wczym więcej gruntuie każdego przekonanie Listem tegoż Le-  
 chnera z Dreżna do Kapitana Froelicha pod Rm 1797. Xbra 1.  
 dnia z przyłączoną kopią Listu zeszłego Pułkownika do tegoż  
 Lechnera adresowanego, pisany.

*Wiedzieć bowiem potrzeba:* zeszły Pułkownik Froelich odbierając  
 względy od Matki swojej, za jej życia, po śmierci oney na-  
 lażł jeszcze gotowe pieniądze w Jłłości 158. Talarow w Obli-  
 gach TBch 1500. i ruchomość wynoszącą TBch 127; po tę więc  
 posyłał z Grodna JP. Porucznika Libszera do Dreżna, pisał  
 List do Lechnera swego Przyjaciela. *Składam w dowodzie ko-  
 pią w języku Niemieckim i Polskim, i czytam oną.*

Gdy umarł i Pułkownik Froelich Ociec Kapitana, Syn Karol Mąż pra-  
 wuiący się Kapitanowey, dla zainformowania się o istocie  
 rzeczy, pisał do tyle razy wspomnionego Lechnera, prosząc  
 objaśnienia. Ten więc dołączając kopią Listu zeszłego Puł-  
 kownika Froelicha Oyca do siebie adresowanego powiada: „  
 „WWMć Pan żadaś od tuteyszego Magistratu dowiedzieć  
 „się w jakiej cenie i za wiele Jeymć Pani Froelichowa Kom-  
 „misażowa Nadworna Kamienicę sprzedała. Wczym od tu-  
 „teyszego Magistratu Mieyskiego wiadomość odebrałem, co  
 „Akta w Kancellaryi wykazują, że ta Kamienica Ru 1765.  
 „pewnemu Winiarzowi Imieniem Baume podług Kupieckiej  
 „Taxy albo ceny za 8500. Talarow sprzedana była, i za tę  
 „summę gotowemi pieniędzmi od terminu nierazem do termi-



„nu 5000. Talarow zapłacono, odebrała. Gdyż ale ten Bau-  
 „me w konkurs popadł, albo bankrutował, *ta jeszcze resztuię-*  
 „*nych pieniędzy z kwotami, 2600. Talarow dostała, konsekwen-*  
 „*ter summy kupney 900. Talarow utraciła, &c.*  
 Niży w drugim miejscu tego Listu, „Ja po prawdzie mogę mówić, że  
 „ta dobra Pani oszczędnie swoje życie prowadziła, w czym  
 „ja świadkiem jestem, i na to przysięgać mogę. Jedną flu-  
 „żąc w starości i w chorowitym stanie będąc, musiała także  
 „trzymać, która też co kosztowała. *Przytym najlepsze rze-*  
 „*czy potro, że do Pana Syna do Grodna posyłała. Resztę czy-*  
 „*tać z autentyku i kopii Polskiej.*  
 Okazują te wyższe wyrazy, że najlepsze rzeczy po trochę i nie  
 raz były do Syna przesyłane, to jest do zeszłego Pułkownika do  
 Grodna. Następnie specyfikacya, jakom w górze zanotował, poda-  
 ie summy ogólnej 1785. Talarow gr: 16. sz:  $\frac{1}{2}$  pozostały po śmierci  
 zeszłej Ewy Krystyny Froelichowej Kommissarzowej Babki  
 Kapitana.  
 z Tego dowód, iż liczne zeszły Pułkownik odbierał świadczenia od  
 jego Matki, tak w pieniądzech, jakoteż w różnym sprzęcie;  
 odbierano one za życia, świadczy JP Becu Kontroler Obywa-  
 tel wiarę posiadający, świadczy list Lechnera daty 1784. Ru-  
 o transporcie Ruchomości na 607. Talarow cenionej, świadczy  
 list drugi daty 1797. specyfikacyą i pieniędzy i innej ruchomości  
 cenionej tylko 127. Talarow zamykający.  
 Zgodna w tym pewność, że Pułkownik odbierał względy od Matki  
 za jej życia i pieniędzmi i ruchomością licznie dawana; że  
 tenże Pułkownik i po śmierci Matki znalazł jeszcze summy już  
 gotowej, już z przedanej ruchomości w Dreźnie urosłej, po  
 wytrąceniu wydatków, Talarow 1417. gr: 8. sz:  $\frac{3}{4}$ .  
 Gdy albowiem Pułkownikowa nie odprzecza takowym wpływom do  
 zeszłego Pułkownika niej zeszłego Męża; gdy owszem mie-  
 niąc w zażebie swojej wyżej czytanej, że Kwietacyia Karola  
 Froelicha z Sukcesysy po Babce onego dla teyże Froelicho-  
 wey Pułkownikowej wydana jest dobrą, żąda takowey Kwie-  
 tacyi upoważnienia; gdy Kapitanowa Froelichowa mówiąca  
 przeciw Pułkownikowej, przez świadectwo JP. Bekiego, i przez  
 listy dwa JP. Lechnera, też pewność o bytności majątku Kom-  
 missarzowej swojej Babki, i o licznych darze Synowi Pułko-  
 wnikowi udzielanym, opowiada; tym samym Sąd Główny do-  
 statecznie przekonywa, iż majątek, który był w Ręku Fran-  
 ciszka Froelicha Pułkownika Ojca Kapitana, był nie dorobko-  
 wym, lecz danym przez jego Matkę, lecz uległym pod moc  
 i warunki Prawa Krajowego, o czym się wraz opowie.  
 Przytym, świadectwa te JP. Bekiego i Lechnera, ile są nieprze-  
 czne, ile są z utściwych ludzi złożone, niezadysputowane w  
 Ziemstwie Grodzień: tyle w Sądzie Gł: zyskiwać powinny  
 wiarę, i już dysputowaniami być niemogą.  
 Na fundamencie Prawa Art: 81. Roz: 4. osiąga JP. Kapitanowa  
 Froelichowa poparcie tej rzeczy; przy dwóch wyznaniu ona i  
 jeszcze z Mężem gdy przysięga, przynich grunt opowiadającej  
 się prawdy dla tych słów wspomnianego Artykułu.  
 „Też ustawujemy, iż Strona dowodząc rzeczy swej, ma dowieść  
 „trzema świadkami, ludzmi wiary godnymi i niepodeyrza-  
 „nymi. *A jeśli by kto trzech świadków nie miał, tedy w niedosta-*  
 „*tku*



„*tku trzeciego*, przy dwóch świadectwie, sam ma przysiąc,  
„i tym rzecz swą odzierać.

Pułkownikowa Froelichowa nieodprzecza, że majątek iaki był w rękę iey Męża Pułkownika, był z majątku onego Matki; Kapitanowa Froelichowa toż Macosie dowodząc, świadectwem JP. Bekiego i Lechnera wpływ różnymi daty do rąk Pułkownika nastąpi dowodzi, a nadto z Mężem swym oprzysięga! Y któż powie lub zaprzeczyć odważy, że ta Ewazyja Kapitanowey iest niesłuszną?

Przez żadną Intrygę odeprzeć tey istoty niepodobna; a gdy to iest nie zawodnym, więc następuje przekonanie, iż Majątek Pułkownika Froelicha był majątkiem Sukcesyynym.

## §.

Między usprawiedliwieniem własności Kapitana Froelicha, i tę wiadomość zaadnotować należy. Zeszła Babka Kommissarzowa, na ręce JP. Bekiego posyłając się 1000. gdy oddawała Synowi swemu, oddała one dla Karola Wnuka, i Jego rodzoney Siostry.

Wiadomość tę że ma on za nayistotniejszą, oprzysięga, a przeto z myśli Art: 77. Roz: 4. przynim dowod, ile gdy Macocha naprzeciw temu juramentu zaofiarować niemoże.

Całość zatym zbierając Majątku przez zeszłego Pułkownika Oyca Karola Kapitana, była ona w tey wielości iakoto:

Z daru Babki dla dwóyga Dzieci, to iest Karola i Córki z pierwszego Matżeństwa spłodzonych, podług przyswiadczenia JP. Bekiego o zaliczeniu 1000.

z Kamienicy w Dreźnie sprzedaney 2000.

JO. Xże Stanisław Poniatowski dochodu Kasy połowę darował zeszłemu Pułkownikowi, któren że przy pilnym Ekonomizowaniu w ogule złożył wielość złt: 14,000. przeto z połowy 7000. zredukowane uczyniło Majątku Pułkownikowi 350.

Zbior samego Pułkownika podług powszechney wiadomości (prócz rzeczy) wynosił 1000.

Odstąpienie Rangi Pułkownikowskiej 1200.

Cały Majątek 5550.

Nadto Ruchomość znaczna wszelkiego Rodzaju i nazwania, oraz Kleynoty, których się podaje *Registr*, i które w części do umniemanego Testamentu weszły, w iedno zlikwidowaną, wynieść mogła, więcey 20,000. złt:

Wszystko to zabrała JP. Pułkownikowa, Macocha; a wszystko to zagarnowszy, okazała mniemany Testament.

Dzieło to Exystencyi nie mające, Sąd Ziemski approbując, nie dał żadnego względu, na obeyrzenie Probacyow nieprzeczných, i na zaopiniowanie około zatracenia, czyli utajenia całości majątku zeszłego Pułkownika, przez onego Zonę.

Na probacyi, że po Matce w Dreźnie będącey, po sprzedaniu Kamienicy, wzięte pieniądze dostały się w ilości 2000. zeszłemu Pułkownikowi, przysięga Kapitan Froelich, iako i na upewnieniu całej masy majątku iego Oyca.

B

Więc



Więc Freylichowa Kapitanowa przy tylu dowodach pisma, i przy Juramencie Męża swego, przynosi pewność o wielości Summy w procedowaniu będącej; Pułkownikowa przeciw temu nie odprzysięga, iakżeż Sąd Ziemski Grodzieński, tę pryncypalną Kwestyą nie reżolwując, mógł przystąpić do decydowania o Testamentie, gdy należało koniecznie rozpoznać iaki majątek był w ręku zeszłego Pułkownika? i w iakiey wielości.

Nierozsądził Sąd Ziemski Grodzieński w tym Punkcie przyścia Kapitanowey, lubo b to okazuje żaloby, lubo z Prawa Art: 54 R. 4. o co są pozwy decydować należało, zatym Sąd Główny nypierwiewy ten wyrok Ziemski Grodzień: sprostuje.

Ziemski Dekret wspomniał w ptawdzie cel przyścia i poszukiwania JP. Kapitanowey Froelichowey, lecz zwracając uwagę na Testament, i onego nastanie, na Kar: 29. zwrócił razem te niezłomne dowody, o których tu w gorze rzekłem, i nic nie mówiąc oświadczenie JP. Bekiego, ani o świadectwie Lechnera, oparł swoje zdanie na wierze Testamentu.

Gdy dowiodłem wielość majątku zeszłego Franciszka Froelicha Pułkownika; gdy przekonałem zkąd ony wzioł nastanie, to iest że z rąk Matki a Babki Kapitana; gdy Testament nie zgadzał się z Prawdą i zle utworzony, trzeba było Sądowi Grodzień: Ziemskiemu śledzić mocno dowodzeń Kapitanowey Froelichowey, a nie zaś opierać wyrok na gruncie, którego niema istoty.

Przeto okazawszy Sądowi Głł: ogół majątku Pułkownika, a oraz notując iż tenże Pułkownik Polwark Migowa zowiący się przy licznych wydatkach na onego Erekcyałożonych pofsydował, *zwracam Sądowi Głł: uwagę do punktu drugiego, iak legalnie Testament przez Franciszka Froelicha Pułkownika iest udzielanym, i oiego znaczeniu.*

Do oglądania nie ważności dzieła pod tytułem Testamentu, przystępując, trzeba onego poznać postać, w zupełnym nastaniu, *iest treść onego taka. imo: Opowiada niby Pułkownik Froelich, że po obu Zonach pofaży niewzioł.*

2do. „Co Matka moja (fłowa mniemanego Testamentu) terazniey-  
„fzey Zenie moiey frebro darowała, i ja także Pierścień Bry-  
„lantowy darowałem, to wszystko jey teraz teyże miłey Ze-  
„nie moiey przyznaię i zapisuję.”

*Uwaga: nie pierwiewy dar Matki approbuie Generał, az teraz, a więc dotąd owe frebro przyflane od Matki z Drezna nie było własnością Pułkownikowey.*

Także dożywocie Polwarku Migowa od Nayjaśnieyszego Pana Przywilejem nadanego dla rzeczoney Pułkownikowey zostawił,

3tio. „Summy zaś moje wszystkie (wyras dyspozycyi) zachowu-  
„jąc na onych dożywocie teraznieyszey Zenie moiey, po dłu-  
„gim życiu jey, do rownego działu między wszystkie dzieci mo-  
„ie z pierwszego i powtórniego Matzeństwa będące przerna-  
„czam.

4to. „Na resztę ruchomość wszelką, mobilia, frebro, złoto, kley-  
„noty, suknie i gospodarstwo: Konie, bydło, poiazy, to wszyst-  
„ko w zupełny rząd teyże Zonie moiey oddaie, i co z tego wszyst-  
„kie”



„kiego komu z dzieci moich oddzieli, na tym przestać powinni być;  
„dq: „

**Uwaga:** Ruchomość tu w górze ogólnie opowiedziana, gdyby dobrze był sprawiony Testament, nie jest darowana i zapisana na zawsze Zonie, ale tylko oddana w rząd zupełny.

Poruczenie komu rządu jak nie okazuje dysponującego właścicielem nad ową mu oddaną rzeczą, tylko pokazuje doczesność, tak wyraz niższy tego Testamentu przez swój skutek do ekscycji położony, opowiada niesłychaną władzę Pułkownikowej polecającej się, oddając jej te rzeczy na rozdział, jaki się Pułkownikowej podoba uczynić między Pułkownika potomstwo.

Widzialnie więc ten punkt celowi swemu nie odpowiada, i jest samemu sobie sprzecznym.

5to. Córkę Józefę przy Matce na mieszkaniu zostawiać do jej za mąż pójścia.

6to. Gabinet naturaliów oddać pod dyspozycją JP. Wiryona, i obliżić go, aby to wszystko sprzedawczy, pieniądze wzięte aby w równy dział rozdzielili między wszystkie dzieci.

**Uwaga:** Z tego ustanowienia okazuje, jaki skutek przynosi oddanie dyspozycji; oto sam powiada Pułkownik, iżby Wiryon wziął w rząd Gabinet naturaliów (tak jak Zona ma poruczenie wziąć ruchomość wszelką do jej dyspozycji) i ony po rozprzedaniu w pieniądzach rozdał na dzieci. Więc to pierwsza sprzeczność w dyspozycjach, i onych naturze, to jest: gdy dyspozycja Zony jest samowładną, a dyspozycja JP. Wiryona jest okryśloną.

Druga sprzeczność punktu tego: Rzekł Pułkownik pod punktem 5. że wszelką Ruchomość, Mobilia &c. do rozrządzenia Zony oddać, i rozszafować pozwala; w tym zaś punkcie 6. Mobilia czyli wszelką Ruchomość, to jest: Gabinet naturaliów, wyjąć z pod rządu Zony, oddać pod rząd JP. Wiryona.

7mo. Portrety oddać pod rząd W. Majora Śakiego, i żąda po nim, iżby one sprzedawczy, podzielił pieniądze między dzieci.

Więc i ten punkt ustanowy sprzeciwia się determinacyi tego Testamentu w punkcie 4. zamkniętemu, gdzie wszelką Ruchomość, wszelkie Mobilia oddać do szafunku Zony.

8vo. Tabakierę Serpentyń dla Syna Karola, Tabakierę zieloną faspisową dla Syna Adama, Pierścieni dwa dla Córki Józefy, Pierścieni dwa także dla Syna Adama.

Kleynoty zaś i Pierścień wyżej wymieniony daruję Zonie, a Ruchomość „; podług wyższego rozrządzenia mego do woli milej Zony; „; ty mojej zostawiać. „;

**Uwaga:** Przekonywam z tego punktu i ustanowienia żeśłego Pułkownika. imo: W ogólnym względzie, że czyniąc dar dla Synów, Córki i Zony dowodnie okazuje, iż Ruchomość wszelką punktem 4tym w górze oddaną do Rządu Zony, dla niej nie oddał tych rzeczy Aktořtwa, tylko nadał nad niemi szafunek; bo w tym 8m. Artykule, czyniąc dar dla Synów, Córki, oraz Matki, wyraził Ruchomość dalszą, excypuje od Aktořtwa Zony; gdy Kleynoty i Pierścień daruję, a Ruchomość do rozrządzenia jej oddać, zatem dowod i konkluzya, iż pod punktem 4. Rząd nadając Zonie nad Ruchomością, nie dał jej Aktořtwa; nie dając Aktořtwa, gdy w tymże punkcie 4tym nadał Zonie absolutne rządzenie się tąż Ruchomością, jej pod dyspozycją oddaną, uczynił więc Pułkownik

Ba

sprze-



sprzeczność w iego ustanowieniu, które u Prawa przyjęte być niemoże; bo tym powodem żona niebędąc Aktorką wszystkich rzeczy, tylko Potomstwo Pułkownika, przywłaszczyła iedne dla siebie, inne oddała Dzieciom Męża podług iey upodobonia mniej iednym, więcej drugim; inne rozdarowała w ustronie — Y to iest: skutek obłudnych wyrazow mniemane-go Testamentu. *zdo. w szczególności tego punktu 8go iest ten zamiar*; Pułkownik gdy pod 4m Artykułem do Rządu Żony wszelką Ruchomość, Mabilia, Srebro i Kleynoty oddał, gdy niedofyć, że z pod tego ogulnego ustanowienia wyimując Gabinet naturaliow poruczył Wirionowi, a Portrety Sakiemu, a tym samym przeistoczył własną wolę, lecz nadto, gdy teraz z powyższego urzędzenia odbierając Tabakiery i Sygnety, oraz Kleynoty i Brylantowy Pierścień, iedne mnieyszey wartości rzeczy daruie Dzieciom, drugie większey ważności daruie żenie, tym samym łamie zupełnie punkt 4 swego Testamentu, i stawia owe pismo obłąkanym; sprzeciwi się sam sobie; i co raz w górze uczynił doczesnym, to iest Ruchomość do Rządu żony poruczył, to poniżej, iako to: w Punkcie 6. i 7, tudziesz tym osnym przemienił, przeistoczył, poprawił, i rozdarował, więc z pod Rządu wyjął, więc iedne drugiemu popisał przeciwnoście!

9no. Summę 1,500. & tenże Testament mówi, że ma wgotowienie, i wraz, że w części gotowymi pieniędzmi, w części w Obligach dopełniając taką sprzeczność bliską, pisze. „Te-  
dy takowę summy na równy dział tak żenie, miłey moiey  
&c, iako też Dzieciom wszystkim &c. przeznaczam, „

Przypomnieć teraz punkt 3ci teyże Dyspozycyi powyżey słowami wycytowany do tego Druku; aż oto ten powiada, że Aktorstwo summ wszystkich Dzieciom, a dożywocie na tych summach żenie, nie zaś część onych w Aktorstwo oddaie.

Wyraznie więc ten punkt 9. Testamentu, sprzeciwia się sobie samemu; sprzeciwia się punktowi trzeciemu.

10mo Tym punktem naznacza aby Syn Karol, iako dorosły i żonaty wraz po śmierci Pułkownika odebrał pieniądze iego części, a

11m Destymuie aby Córka Józefa po Zamąż poyściu odebrała iey schedę.

Przez te oba punkta Testamentu znosi punkt 3ci, którym powiedział Pułkownik, iż niewprzody pieniądze sched własnych odebrać mogą aż po śmierci Pułkownikowey, bo iey dane zostało dożywocie na tych summach.

Jakżeż więc może Karol i Józefa odebrać schedy? lub iak do Testamentu kłaść taką Dyspozycyą do pozyskania, gdy w górze iest położona determinacya poki z tych ma zbierać użytki dziś żyjąca Pułkownikowa?

Na takich sprzecznościach zasadzony Testament, podpisanym został niby ręką zeszłego Pułkownika, i Pieczętarstwem dwóch osob, to iest: przez W. Kaletana Kobylińskiego, i żgiego X. Józefa Hława Raczkowskiego Profesora Klasy szóstey.

1790. Ru Msca 8bra 8. dnia Datt: w Migowie, a we dni 4. to iest dnia 12. tegoż 8bra w Ziemstwie Grodzieńskim Aktykowany.  
Czytać.



Po tylu wyświeceniach zdrożności tego Testamentu ; gdy do żadnego punktu wiary przychylić niemożna , wierzyć niepodobno było , aby Ziemstwo Grodzieńskie , do onego skłoniło swój Sentyment , kiedy w Pryncypalnym względzie nie możliwością stało się na ile sched tę sumnę \* 1,500. rozklasyfikować go-  
dzi się.

Rzekło Ziemstwo na karcie 27. swego Dekretu , że Testament Pułkownika , rozdzielił sumnę na 2ch Synów , 3. Córki i samą Pułkownikową w dział równy , a przeto biorąc tę rację z Testamentu punktu 9go rozdzieliło te \* 1,500. na sched sześć , i na każdego osobę po \* 250.

Skutek Ziemskiego wyroku pokazuje obłudność decydowania , a złość Testamentu na Kąsatę zasługującą dla pobudek samych sprzeczności w rzeczonym Testamencie pod każdym punktem dopełnionych.

Albowiem jak ten 9. Artykuł czyni rozdział summy Pułkownika między Dzieci Obojga Małżeństwa i między samą Pułkownikową ; tak Artykuł 3ci tego Testamentu Pułkownikową usuwa od podziału , a na to miejsce nadaie iey dożywocie.

Ziemstwo Grodzieńskie ietofię na lepsze JP. Pułkownikowej , i wezwalo za nią Punktu 9. a tak dla niey udeterminowało \*. 250. czemuż nieśluchało Polecenia 3ciego punktu , które ią usuwa od schedy?

Widac z tąd więc , że Testament mniemany pisano na korzyść Pułkownikowej , i tak obojętnie oraz tak w przeciwnych sobie punktach , iż brac one można podług każdego upodobania. —

Gdy zatym wyrazne sprzeczności onego Pisma odkrywaią się , utrzymać ony przez żaden sposób niepodobno.

*Więcey* Do upadku tego Testamentu liczne są pobudki , wedle Art; 2. R. 8. niegodzi się zapisywać Testamentem tylko własne dostatki , czyli przez siebie nabyte *Czytam to Prawo.*

Maiątek przez zesłego Pułkownika Dzierżany wszelki ruchomy , jak się dowiodło był z Rąk onego Matki dostały , potrzeba więc było nie Testamentem , lecz zapisem słusznym przyznanym rozporządzić takową sytuacją Pułkownika. Niewypełniona ustawa , przynosi onemu Testamentowi upadek i iego nieważność.

*Dru ga racya* Tenże Artykuł 2. przeznaczaiąc sporządzać Testamenta , każe mieć Urząd przy onego czynieniu w Komplecie , lub w iedney Osobie. *Powtórc* Gdy nie będzie Osob Sędziowskich „ *tedy przed trzema* Szlachcicami w tym Państwie naszym „ Wielkim Xięstwie Litewskim , *Osiadłemi* Ludzi wiary godnymi „ pozwala takowy Testament sprawować. *Potrzącie* Kto pisać umie , podpisać się powinien ; „ Także i Pieczęta-  
„ rzom toż uczynić Dysponuie. *Poczwarte:* *Kto Testamentem swym*  
„ co komu zapisywać będzie , ma każdą rzecz mianowicie do-  
„ kładac , i ci Pieczętarze , którzy przy sprawowaniu Testamen-  
„ tow bywaią maią to , Co słyszeli od tego , kto Testament czy-  
„ ni , prawdziwie pod sumnieniem swoim *dostatecznie* do Te-  
„ stamentu wszystkie słowa wpisać i wyrazić bez każdego  
„ uchylecia znacznie „ *Ten Testament takim obyczaiem sprawiony ,*  
*wiecznymi czasy na wszelkim Urzędzie przy zupełney mocy dzier-*  
*żan , i niwczym naruszan niema bydz.*



Zeszłego Pułkownika Testament, z tą ustawą w niczym niezgodny, niema żadnego znaczenia.

Bowiem ten mniemany Testament, nie dosyc że na majątek Macierzyſty niewolnie sprawiony! nie dosyc że nie przed Urzędem i onego Osob obecnością sporządzony; lecz niema trzech, tylko dwóch Pieczętarzy.

Pieczętarze ci dway nie osiedli; Testament sam ani oni *dośćatecznie i mianowicie* rzeczy nie opisali, wszystko w obłąkaniu, wszystko jedno drugiemu przeciwno, słowem nie wedle tej ustawy sporządzono; bo Testament w sprzecznościach. Pieczętarze krótko i bez wymienienia rzeczy, podpisali się, a więc zły Testament, Kafsacie tak tym Artykułem, jako i Art: 6. Roz: 8. jest podany.

Powiada Pułkownikowa na Ziemſtwie, że niema obowiązku Pieczętarzom włożonego, aby wszystko w Ich Pieczętarſtwie wyrażali, i ogulnie konkluduje o dobroci takowego Testamentu.

Y czemuż Pułkownikowa w Cytowanym przez nią prawie Art: 2 Roz: 8. nie zaſtanowiłaſię nad temi słowami. „A ten kto Testamentem swym co komu zapisywać będzie, ma każdą rzecz *mianowicie* dokładać „ jest to powinność na Pułkownika włożona. „ Y ci Pieczętarze, którzy przy sprawowaniu Testamentow bywają, mają to co ſłyszeli od tego kto Testament czyni *prawdziwie* pod sumnieniem swoim *dośćatecznie* do Testamentu wszystkie słowa wpisać, i wyrazić bez każdego uchylenia znacznie „ jest to powinność Pieczętarzy.

Pytam się Pułkownikowej, czy zeszły Iey Mąż wyraził *mianowicie* w Testamentcie? czyli co prawo rozumie, czy zapisał samą istotną prawdę? oto żadney, bo co w gurze postanowił, to w dole dwakroć inaczej odmienił. Tak *naprzykład* w Punkcie 3cim Zonę od podziału usunął, Dzieciom sumnę oddał, w punkcie 9. i Zonę do Działu summy przypuścił, pytam się, który punkt jest dobry?

Pytam się Powtore: Czy Pieczętarze wyrażili *dośćatecznie* Co od Pułkownika ſłyszeli? oto napisali że się piszą za Pieczętarzow do Testamentu, a więc gdy nie zgodny Testament z Prawem, Kafsacie ulega.

Chwali Pułkownikowa mniemany Testament, i że Cytuje Prawo które ruynuje te dzieło; lecz niedosyc niech odpowie czy ci dway Pieczętarze mają ośiadłość? czy dwom Pieczętarzom dosyc pisac się, gdy trzem nakazano, a więc gdy nato nie złożyła usprawiedliwienia, gdy zeſtrony Kapitanowej okazuje, że Ani *mianowicie* przez Pułkownika sprawiony, ani *dośćatecznie* przez Pieczętarzow podpisany Testament; więc tak obłądne pismo nie jest Testamentem, Kafsacie ulega.

Ziemſtwo Grodzieńskie podobnie do żądania Pułkownikowej schyliwszy się, niedając żadnych przyczyn dla czego tak obłądny Testament, z myślą Prawa Art: 2. Roz: 8. we wszystkim niezgodny, utrzymuje *dla powodow śmiesznych*: że ów Testament ma dwóch Pieczętarzy świadectwo, że ci skutkiem Art: 5. Roz: 8. Pieczętarzami być mogą, że na odbierane pieniądze Karol Froehilch dawał Rewersa, dla tych mówię powodow Approbowato to pismo.

Gdzież jest Exekucya Prawa? naco ono postanowiło pisac się trzem Osobom? być to może że gdyby pisał się kto trzeci przy-



1391  
przy tych Pieczętaczach, i ich Pieczętarstwo byłoby nie naganne; ale to nie racya, trzeba trzech Pieczętarzy ośiadłych, gdzieś Profesora ośiadłość prócz w Szkołach na iego wydziale? gdzieś napisanie tego Testamentu przez zeszłego Pułkownika *mianowicie* (jak Prawo nazywa) gdy wszystko w obłędzie? gdzieś wyrażenie Pieczętarzow, gdy nie oni nie pomieniaią, prócz że są Pieczętarzami? gdzieś słowem wypełnienie tego Prawa, gdy wżadnym punkcie niema onego exekucyi?

Ofsania Dekret Ziemski, Rewersami odbieranych pieniędzy dobroć Testamentu z swego domysłu, czego czynic Prawo w Art: 54. Roz: 4. ubrania Sądowi, a co pokazuje przychylnosc tego Sądu szczegulnieyszą do strony Pułkownikowej, gdy strona tego dowodzenia niebrała ku iey obronie; lecz cóż te Rewersa oznaczają?

Oto żaden dowod z Prawa Art: 7. Roz: 7. żaden List nie jest Listem gdy niema Pieczętarzy, gdy nie wedle Prawa sprawiony jest prostą minutą, i Art: 82. Roz: 4. nic nią wygrywać u Sądu nie pozwala. Więc rewersa Kapitana Freylich'a z Głowy Sądu użyte, niedają racyi do Aprobaty złego Testamentu, ani do pobudek Prawem Art: 2. Roz: 8. wezwanych, są zajęte. —

Brał pieniądze Kapitan Fröhlich lub nie, to nie utwierdza Testamentu; gdyby i wziął one jako potrzebny, należała mu scheda z Prawa natury, nie zgrzeszył; a że kto nieznającemu ustaw Żołnierzowi dopisał w Rewersie jaką Prawnośc; ta w Oczach Sądu sprawiedliwego, i w ustawach nie oznacza.

Ze wszystkich powodow zle Ziemstwo decydowało Approbatę Testamentu, więc ten wyrok podnieść, a dać należy dowod słuszny sprawiedliwy, Ile Pułkownikowa zagarnęła Srebra, Kleynotow, wszelkiego tytułu Ruchomości i pieniędzy; gdy i wtym pseudo Testamencie, nie utaili bytnosc Bogactw niemałych jak na sytuacyą Szlachcica.

Ziemstwo nie dało nato żadney bacznosci, ani oraz nato, że z Dat nawet śledząc, i pobliskiey Aktykacyi Testamentu miarkować można, iż wraz skonał Pułkownik, i przy tworzeniu Testamentu był słabym gdy dnia 4. już w Aktach zapisano to pismo.

Kapitanowie Fröhlichowie oprzyślegają pewność utworzenia tego Testamentu, Pułkownikowa bez juramentu to wszystko osiągnęła, zajmując całą sytuacyą nieszczęśliwych Ludzi.

Niegodziło się Ziemstwu approbować Testament; teraz moment do onego wyroku poprawy.

#### *O kwitacyinym Dokumencie 1794. Xbra 17. dnia.*

Schodząc do uważania ważności, lub złego uzyskania kwitacyi od Karola Fröhlich'a Kapitana dla Pułkownikowej, niby z całej pretenzyi; w Ru i dniu dopiero wspomnionym wydanej, wieść dzieć potrzeba o porządku nastania tranzaktow.

Produktem bowiem powyższym jest wyjaśniono, i to nieulega sprzecce, że Karol Fröhlich będąc Aktorem schedy po Oycu na niego spadłej; po zażaleniu Macochę o podstęp i prokuracyą Testamentu, oraz po rozpoczętym kroku procedowania, Prawem darownym przyzwolicie sprawionym w Ru



1794. 8bra 2. dnia datt: i wraz 29. dnia do Akt Ziemskich Grodzieńskich oddanym, wszelką własność, tak ze stopnia Sukcesysy po Babce, jako-też po Oycu i Bracie na siebie spadłą, w nadgrode Zenie swoiey Konstancyi Froehlichowey odstąpił.

Dokument ten, że jest pierwszym, zaprzeczeniu nieulega, i dąty to okazują; niż Dokument o który spor idzie.

Dokument ten czy ma za sobą ważność, to rozebrać stałe i dokładnie potrzeba, a z tego konkluzya okaże się o kwitacyi opowiadającej się, *nadczym tak zastanawiam.*

Dokument zrzeczny, darowny i odstępný od Karola Froelicha dla onego Zony Konstancyi, tak na wszelką własność, jako i na dochodzenie procederem u Macochy zagarnionego przez nią Mąiatku, jest wedle Art: 7. Rozd: 7. i w skutek Art: 6. Rozd: 7. z dwoma Pieczętąrzami sprawiony.

Rzekł zaiste ten Art: 7, że na summy pieniędzy i na wszelką rzecz inną Intromisyi czyli w wiązania niepotrzebującą, wydając zapisy przyznawać nie trzeba.

„ Ustawuujemy ( słowa Prawa ) iż takowe listy zapisane pod pieczęcią, i z podpisem ręki, i pod pieczęćmi ludzi wiary godnych, jako się wyżej pomieniło ( tu jest stosunek do Art: 6, w którym i dwóm Osobom pozwala pisać za Pieczętąrzy ) a kto pisać nieumie, tedy pod pieczęcią jego i pod pieczęćmi najmniey trzech Szlachciców *na summy pieniędzy, abo jaką rzecz ruchomą pożyczoną na rok pewny, krom pozwolenia za nim w wiązania w Imiona abo ludzie, i bez zeznania Urzędowego dane, u Prawa za mocne przyimowane być mają.* „

Podług tey nauki Prawa, i przyznany Dokument na rzecz summowną, więkzey wagi nieosięga nad Dokument nieprzyznany, jakim jest zrzeczenie Męża dla Zony.

Karol Froehlich Zenie darował i odstąpił summę, oraz ruchomość zagarnioną przez Macochę; ważnie to uczynił, mówić nawet samemu Karolowi niegodzi się, kara jest przepisana powyższym Prawem.

Tym zaś to jest pewnieyszym dowodem, gdy Karol Froehlich swego postanowienia nietylko nie burzy, i mocy czynienia do burzenia niedaie, lecz w ciągu procedowania w Ziemstwie Grodzieńskim o skutki jego zapisu, potwierdza jego postanowienie; i gdy naresztę służbą w Woysku Nayiaśniejszego Pana został zatrudnionym, przez wydaną prawnie Plenipotencyą, na osobę Zony do czynienia wonego stopniu przyznanym Dokumentem wyraźnie potwierdził de data & aktu własne zrzeczenie i dzieło. *Na dowod przywodzę Dokument przyznany.*

Przez wszystkie względy probując moc zrzeczenia Męża dla Zony, gdy przekonywam, iż bez przyznania ten Dokument jest ważnym, jest nieporuszonym, *zedyżmy do Dokumentu kwitacyinego Karola Froehlich dla Macochy wydanego.*

Po zrzeczeniu się Męża na dniu 2. 8bra całej własności na Zonę, we dwa miesiące i dni 15. bo na dniu 17. Xbra tegoż Ru oszukany Karol Froehlich wydaie kwitacyą dla Macochy, i oną w dniu tymże w Ziemstwie Grodzień: przyznaie.

z Czego ona jest wydaną, wraz opowiemy. Lecz że Pułkownikowa tę kwitacyą mianuie być nastłą z całej Froehlich Ka-



rola pretensyi i poszukiwania, uważał należy czy też mniemana Kwitacya Froelicha dla Pułkownikowcy służąca, zdolną jest obalić Dokument pierwszy zrzeczny Męża, dla żony? i czy ona zaigć może własność nie do Karola Froelicha, nienależną, lecz do J.P. Konstancyi Froelichowey Kapitanowey.

Prawo zrzeczne tyle razy wspomniane, Daty 1794, 8bra 2. dnia od Karola Froelicha Zonie onego służące, i na dniu 29. Aktykowane, że służy J.P. Konstancyi Froelichowey na całą własność Karola oney Męża, oraz na cały rozpoczęty w pozyskaniu, proceder, Kwestyi niema.

Ze takowy Dokument przelewny Męża, na osobę Zony, skutkiem Artt: 7. Roz: 7. sprawiony, pod żadnym zaprzeczeniem Męża niezostaie, i owszem przyznaną Plenipencyą Rekognoskowany, jest ważnym; Podobnie upewnia Prawo tyle razy wspomniane. Roz: 7. Art: 7. i Art: 6. Roz: 7.

Całości więc majątku Ruchomego i sumownego stawszy się Aktorką Konstancya Froelichowa Kapitanowa, odjęła wszelką moc władania Mężowi tym Interessem i tą summą pod procedowaniem będącą.

Raz wyrzekając się Karol Froehlich wszelkiego majątku na żonę (iak Dokument zrzeczny poucza) Drugi raz nim później nie mógł szafować i władać; dozwala Prawo w Art: 41. Roz: 3. i Artt: 1. Roz: 7. Dysponować swym majątkiem iak podoba, ale odebrać napowrót już nie daie mocy.

Przestał być władnym Karol Froehlich, rządzić poczęła Konstancya Froelichowa. Oto sporu między Matzeństwem niema; zustronia nikt wto działanie mieszać się niemoże ani jest zdolnym rozrywać trwałość zapisów, gdy Ci którym ten służył zapis i od kogo był wydanym nieczynią o jego ważności.

Gdy to jest pewnym, iak pewnym jest moc wybycia Karola Froelicha Sukcesyi na żonę, wypływa równie nieodprzeczona dowodność, iż na rzeczy cudze, na rzeczy spodziewane nikomu żadnego Dokumentu wydawać niegodzić się, a wydane w onych nieważności i w zakazie Prawa, nayduią Kassa-  
tę. —

Po rzeczeniu się na dniu 8. 8bra Karola Froelicha przez Dokument służny, jego wszelkiey własności u Macochy będącey na żonę, gdy też Zona była już właścicielką, i cóż oznacza chodźby naymocniejsze pismo powtórne jeżeli nie intruzyą, jeżeli nie gwałt i podstęp, u żadnego Prawa niecierpiany?

Y czyliż niesłusznie być może użyte Prawo w Art: 4. Rozd: 7. które zakazuje każdemu wybywać, tego, czego w ręku niema, gdy przeznacza upadek takiego zapisu, należnie więc wzięte one i wezwane być może na obronę Kapitanowey Froelichowey.

Lecz wyraźniejszy konkluzyą przynosi Art: 5. Rozd: 7. ogłaszając niewolne wydanie powtórne zapisu na tęż rzecz mimo zapis pierwszy komu inszemu służący. Słowa: „Jeśli ten żyw był, a on mu zapisawszy, potem inszemu drugim zapisem, też zapisał, tedy ten pierwszy zapis ma przy mocy zostać, a pośledni ma wniwecz obrócony być. „

Niema kwestyi że własności po Babce, Oycu i Bracie na Karola Froelicha spadły, był tenże Aktorem istotnym, i niedysputowanymi,



tak twierdzi i Pułkownikowa. Niema sprzeczki, że zapisem  
zręcznym co tylko miał swoim Maiątkiem, i co było na  
poszukiwaniu u Macochy, rzeczony Karol oddał swojej Zenie  
pierwiej, a potym w półtrzecia Miesiąca na tę samą rzecz ni-  
by służącą kwitacją, wydał dla Pułkownikowej mimo pier-  
wszy zapis Zenie dany.

Więc też być inna konkluzja niemoże, jak tylko, iż na twierdzy  
Praw czytanych, powtórny zapis choćby sto razy był przy-  
znany, upadać musi.

Gdy przeto uważam dotąd takową kwitacją dla Pułkownikowej  
wydaną w ogulnym względzie; *następnie uważać toż poczynam  
w jej sposobie napisania.*

Stała ona celem wydania kwitu z 250.  $\times$  zł: to jest, że schedy  
zmarłego Adama Brata Karola; i przeto piszący tę kwitacją  
prologiem niby schodząc do materyi między Froehlichami tra-  
ktowanej o  $\times$  250. zajął w istocie całą rzecz pod procedowa-  
niem Kapitanowej będącą; ażeby prawa i sposobu pisania  
Dokumentow nieznałcego nieodstraszyć, o kassacie procedern  
ani wspomniał. O to słowa: Iż co ja Testamentem zeszłego  
„ Ojca mojego W. JP. Franciszka Xawera de Froelich Puł-  
„ kownika Woysk W. X. Litt: mając sobie równie zdalczym  
„ moim Rodzeństwem wyznaczoną schedę w gotowej summie  
„ i ruchomym Maiątku, *gdy pomimo warunk tegoż Testamentu*  
„ podający wszystkie summy Ojca mojego W. JP. Pułkowni-  
„ kowej Macosie mojej pod dożywociem (i w tym fałsz prze-  
ciw Testamentowi napisano, bo on niżej kazał schedę zaliczyć  
„ Karolowi) doświadczyłem jej przychylnego i łaskawego dla  
„ mnie serca, w wyliczeniu i oddaniu mnie wyż pomienionej  
„ summownej i wruchomościach wyznaczonej schedy, z czego  
„ też W. JP. Pułkownikową kwitowałem (ten wyraz pamiętać  
potrzeba, iż on nieoznacza zamiaru pisania kwitacji, lecz  
„ następny) Przypadek zdarzony w Ru terazniejszy w małe-  
„ tności Brata mojego własnego, a Syna W. JP. Pułkowniko-  
„ wey JP. Adama de Froehlicha śmiercią, otworzyło mi Prawo  
„ naturalne do posięgnięcia po nim schedy, tak w gotowej  
„ summie, jako-też w ruchomym Maiątku dla niego Testa-  
„ mentem Ojca zapisanej i zostawionej (po wyrażeniu iż  
„ mogła zatrzymać nieopłacając, i po wyrażeniu łaski) że  
„ jednak chcąc statecznie okazać swoją dla mnie przychyl-  
„ ność, i wdogodzeniu potrzebom moim łatwość do wypła-  
„ cenia mi natychmiast schedy summownej Czer: Zł: Dwie-  
„ ście Pięćdziesiąt skłoniła się, i ona realnie mnie do rąk  
„ oddała i wypłaciła, tedy ja z odebrania pomienionej sum-  
„ my czer: zł: dwuchset pięćdziesiąt, też W. Pułkownikową  
„ wieczyscie kwituiać,, Resztę i cały czytam z pisma.

Widzialne podeyscie pod Człkiem Prawa nieznałym, one u  
Prawa mocy niema, niżej się opowie, jako oraz o całej ka-  
bale też podeyscie czyniących. Wzięcie  $\times$  250. było materyą  
wydania Rewersu, chociaż i te nierealnie; Pułkownikowa pod  
różnymi pretextami i wyrazami, wzięła kwitacją ogul-  
ną.

Y cóż jest ten postępek, jeżeli niepodeyscie? Powod śmierci Ada-  
ma Froelicha był powodem niby zaliczenia  $\times$  250. więc nie-  
można było pisać ogulney kwitacji w pretextach ukrytych.

To



To zatem udzielenie jest podeysciem, które Konst: 1507. V. 1. fol: 362. Kąsuje, pisząc, aby „ zapisy na zdradę ku oszukaniu albo na przeszkodę sprawiedliwości czynione „ niebyły. Lecz cokolwiek w skutkach swoich zajmuje ta mniemana Kwietacya, zawsze jest nikczemną, że jest późniejszą od zrzeczenia się Karola Frolicha na jego Zonę wszelkiego majątku;

*Teraz o powtórney Kwietacyi od Konstancyi Froelichowey w Ru 1794. xbra 20. dnia na osobę Pułkownikowey wydanej.*

Jakośmy okazali, za dostaniem od nie aktora rzeczy, od Karola Frolicha niewolney Kwitacyi, niby z odebrania  $\times$  250. a w samey istocie na całą Froelichowey Kapitanowey Pretensyą, gdy czyniący w Imieniu Pułkownikowey spostrzegli się, iż ich działanie mocy niema, iż ich mniemana Kwietacya lubo przyznana, i to nocną Porą, przez Karola Frolicha ( co było występkiem Kancellaryi ważącey się przyjmować w takimczasie skrypta ) jednak skutkow swoich osiągnąć niemoże, udali się do obrótów i starań; wezwali w pomoc JP. Kretowicza, iżby ten perswadował samey Kapitanowey Froelichowey do przyjęcia takowych  $\times$  250. i wydania na one Rewersu.

Nieznająca Prawa, ani umiejąca pisać, bardziey radom ( iak się zdawało słusznym ) niż przekonaniu własnemu uległa, do kwitu przednią czytanego na  $\times$  250. nie zaś do Kwitacyi Generalney, ( którey niezna i niewieziała ) położyła trzy krzyżyki.

Wydana tym sposobem Kwitacya, nie oznaczała, tylko rewers z wziętych  $\times$  250; ale nigdy Kąsady Procederu i rzeczy w poszukiwaniu będącey, przysięga na tym Froelichowa Kapitańowa.

Na obalenie podeyscia i oszukania, przyjmuje Prawo ten dowód skarżącey się strony. Lecz coż Pułkownikowa powie za ważnością tej mniemanej Kwitacyi od Konstancyi Froelichowey uzyskanej?

Czy ona wedle Prawa jest sprawioną? Prawo w Art: 6. Roz: 7. każe wszelki Dokument sporządzać „ pod pieczęcią swą, i „ pod pieczęciami ludzi Narodu Szlacheckiego wiary godnych „ przynajmniey trzech, abo dwóch osob z podpisem ręki swojej; słowa Prawa.

Pułkownikowa Froelichowa nie przynosi w mniemanej tej Kwitacyi dwóch pieczętarzy, tylko iednego JP. Hromyki, drugim pieczętářem piszącego się.

Pieczętář pierwszy Kretowicz, Dokumentem przyznany w Ru 1798. opowiadając podeyscie, i w iakiey on myśli pisał się za Pieczętářa, tym samym usuwa się od swiadectwa, więc ta Kwitacya z iednym swiadectwem pozostaje, a więc jest nie wedle Prawa sprawioną, i nieważną.

*Druga przyczyna:* Wyjawszy zapisy na Summy i rzeczy ruchome za które Art: 7. Roz: 7. nie potrzebuje przyznanych Dokumentow, wszelkie inne wedle Art: 1. 2. i 6. Roz: 7. przyznane bydz powinny.

Prócz wyrazow w Art: 1. 2. zawartych, rzekł Art: 6. „ Ma i po „ winien będzie ten, kto pieniądze swe bierze, tego Kwito „ wać a on list jego zapisany zwrócić, i także natym Urzę „ dzie to do Xiąg wpisać, iż mu dosyć na ten opis uczyniono „



Odebrać Summy niegodzi się bez przyznania, tym więcej gdy Froelichowa Kapitanowa okazuje Pozwy wydane pierwiej, i rozpoczęty Proceder o takową Sukcesyą, iakże zatym nienależało mieć Kwitacyi od Kapitanowey Froelichowey przyznanej? Umorzyć spor wieczystcie o Sukcesyą (która zajmuje poszukiwanie dożywocia Folwarku) nie jest to samo, co wziąć Summę i wydać list, o którym Art: 7. Roz: 7. powiada, iż dobrym jest bez przyznania, jest to Dokument wieczysty, i przyznania potrzebujący.

Wszystkie tego gatunku nie wedle Prawa sprawione, ulegają Kaskacie „A jeśli by który zapis na wieczność komu dany nie „według tego Statutu był sprawionym, taki zapis ma być „nikczemnym, i rzeczy opisanej nikt odzierać niemoże.”

Prawo w Art: 6. Roz: 7. kazało mieć dwóch Pieczętarzy najmniej, i aby Dokument był przyznany; JP. Pułkownikowa składa mniemaną Kwietacyą Konstancyi Froelichowey z jednym Pieczętarzem, bez przyznania, i w nastaniu oney zaprzeczoną.

Wyraźnie przeto z Myśli Art: 2. Roz: 7. zastruguie na kaskatę i dać niemoże żadney pomocy dla JP. Pułkownikowey.

Racye te dość są słuszne, iednak Pułkownikowa dla ubarwienia iey dowodzenia, w Głosie na Sądzie Głównym odbytym, pyta się o co Kapitanowa ma Sprawę, gdy w schedzie z Głowy Adama Froelicha jest zaśpokoioną, a w schedzie własney Karola Froelicha będąc opłaconą, nie burzy iey Meża postanowienia i Kwitacyow.

Drobny pozor, nie załstanowi zapewna światłego Sentymentu, Kapitanowa Froelichowa czyni do kaskaty całego Testamentu, więc idzie do znosu sched obu, a po okazaniu wielości majątku swego Ojca Franciszka Froelicha Pułkownika, wzięte pieniądze i Rewersami poświadczone, przyimie w detrunkatę.

Rewersa na Sądzie Głównym złożone, na dowod wypłaty schedy, to jest: pod Rm 1790 Xbra 7. na  $\text{Rm } 150.$  i drugi pod Rm 1792. Aug: 3. dnia na  $\text{Rm } 100.$  wydane, nie przynoszą dowodu dla W. Pułkownikowey, i wsparcia Kwitacyi.

Pierwszy pisany przez JP. Namiesnika Sudnickiego i z iego Pieczętarstwem, ani wedle Prawa sprawiony, ani czyni zatwierdzenie Testamentu, tylko jest Rewersem na tę ilość dla Pułkownikowey. Namiesnik tak napisał, Karol Froelich Prawa nieznający tego wyrazu Testant nieostrzegat się, i przeto nie podpada utracie.

Drugi Rewers JP. Bekiemu wydany, ręczy, że z summy od Bekiego winney Sukcesorom Pułkownika Froelicha (w liczbie których był i Kapitan Froelich) odtrącone zostały  $\text{Rm } 100.$  biorące się, więc to za żaden dowod dla Pułkownikowey nie jest

Cokolwiek weźmie Pułkownikowa do obrony, nic ją nieutrzyma przy niesłusznie wystaranych tranzaktach, Zapisy nie wedle Prawa sprawione i na podeyscie kapitanowey, są nieważne.

Dekret Ziemski nie wynalazł za nimi żadnych powodow słusznych, wszelak approbowat bez rozwiązania tych w górze Praw wezwanych względnie obu Kwitacyow.

Głos odbyty ze strony Pułkownikowey, podobnie niczym znieść niemógł nastania zrzeczenia od Meża dla Zony. Nazwał to pokatnym Dziełem, gdy to Dzieło wraz do Akt Ziemskich Grodzieńskich wprowadzone zostało. Chwalił własne starania i Tran-



1397

i Tranzakta, a nie zniósł, dla czego przestępuje Pułkownikowa Art: 5. Roz: 7. biorąc niewolnie od Kapitana Kwitacyą, gdy ten nie jest Aktorem? Oraz dla czego bierze drugą nieprawą Kwitacyą od Kapitanowej z iednym Pieczętarzem, gdy Prawo inney formalności wymaga.

Słowem: zły Testament, złe Kwitacye obydwie, Dekret Ziemski niezgodny z Prawem; wszystkie te Dzieła na kasatę zasługują.

#### *W. Pułkownikowa szuka kary za kalumnię.*

w Głosie jey uraża się za dowodzenie nieprawego sporządzenia Testamentu, chciała, aby idący do ruiny, chwalili, że dobrze Testament jest napisany.

Kapitanowa Froelichowa, nie naydzie Sąd Główny, żeby dowodziła fabrykacyi Testamentu; przeświadcza, że jest podeyscie, utworzenie, i Dzieło zakazane. Błędy onego okazuje powyżey, i zaprzysięga naślanie. Proźba zatym Pułkownikowej o Wieżę fundową, i uskutecznienie Konst: Coæquationey, tudzież 1726 Ru jest niewczesna.

Froelichowa mówi przy dowodach i przysiędze; kalumnij niewnosi, lecz to, coteż dowody wskazują.

Złe i ubocznie żąda Pułkownikowa kary Kryminalney, gdy bowiem nieokazuje takiey przeciw sobie materyi wniesioney, dla którejby żądać mogła fundowey, więc skutkiem tych samych Praw, to jest: Konst: Coæquationis i 1726 Ru za niedowiedzeniem winy na Froelichowey Kapitanowej, Pułkownikowę tąż Wieżę fundową i 1000 Kop Sąd Główny ukarać raczy.

*Druga Proźba Pułkownikowey:* Oparękę jest niewczesną, o parękę w Ziemstwie niemiała Sprawy — w Sądzie Główn: mocą Art: 90. Roz: 4. nowych rzeczy dopominać się niegodzi; Punkta appellacyjne tey Kwestyi nie zaięty; zatym bliżey aby fama Pułkownikowa niemająca w tym Kraiu osiadłości dała Rękoiemstwo, niż tak biedna Kobieta, której Los cały zagarnęła nieżyczliwa Macocha.

#### §

#### *Co do Pen. sprzeciwienstwa.*

Sądzoné są Peny, na W. Pułkownikowey Dekretem Ziemskim; Wiedzieć potrzeba (iak się i ona przyznaie) Komportacyi niewypełniła Pułkownikowā; przed przysięgą złożyła różne Listy i Regestra po Niemiecku pisane.

Co one znaczą tak rychto dosledzić nie podobno, lecz że potrzebne do Sprawy, fame to złożenie Pułkownikowey usprawiedliwia i okazuje.

Jaka wina Sądu, lub uciążliwość, że ukarano nieposłuszną. Cokolwiek należy do Sprawy, wszystko Komportować potrzeba. — Czemuż w terminie nie złożyła, co znała być potrzebnymi, oto aby się nierozpatrzone; słuszna więc kara, a że Pułkownikowa od tego appellowała, skutkiem Konst: 1764. Ru na peny appellacyjne zasługuie.

E.

Co



## §.

*Co do Wieży na Kapitanow wskazaney.*

Prawo w Artt: 7. Roz: 7. przeciw zapisowi mówić ubrania, gdy on wedle ustaw jest sprawionym. — Tu Sądzie Główny; Kapitan Froehlich nic niemówił, tylko onego Zona przeciw Kwitacyi Męża nie prawney, do której ona niepisała się, więc Mąż niegrzeszy i żona nie wykracza w tym punkcie?

W drugim: co do Kwitacyi drugiej od samey Kapitanowey wystaranej. Okazuje ona, iż jest nieprawną i niesprawiedliwą, godzi się ona burzyć, z ustaw wycytowanych w górze. — Dekret zatym Ziemski wziął ubocznie, i niewolnie ukarał. —

Ze względów wszystkich zbliżcie sprawiedliwość Sędziowie ubogiej Kobiecie. Dla zabiegów i starań uwikłani Ludzie w kałaty, przyszli do najoptakńszej doli, i do największej nędzy.

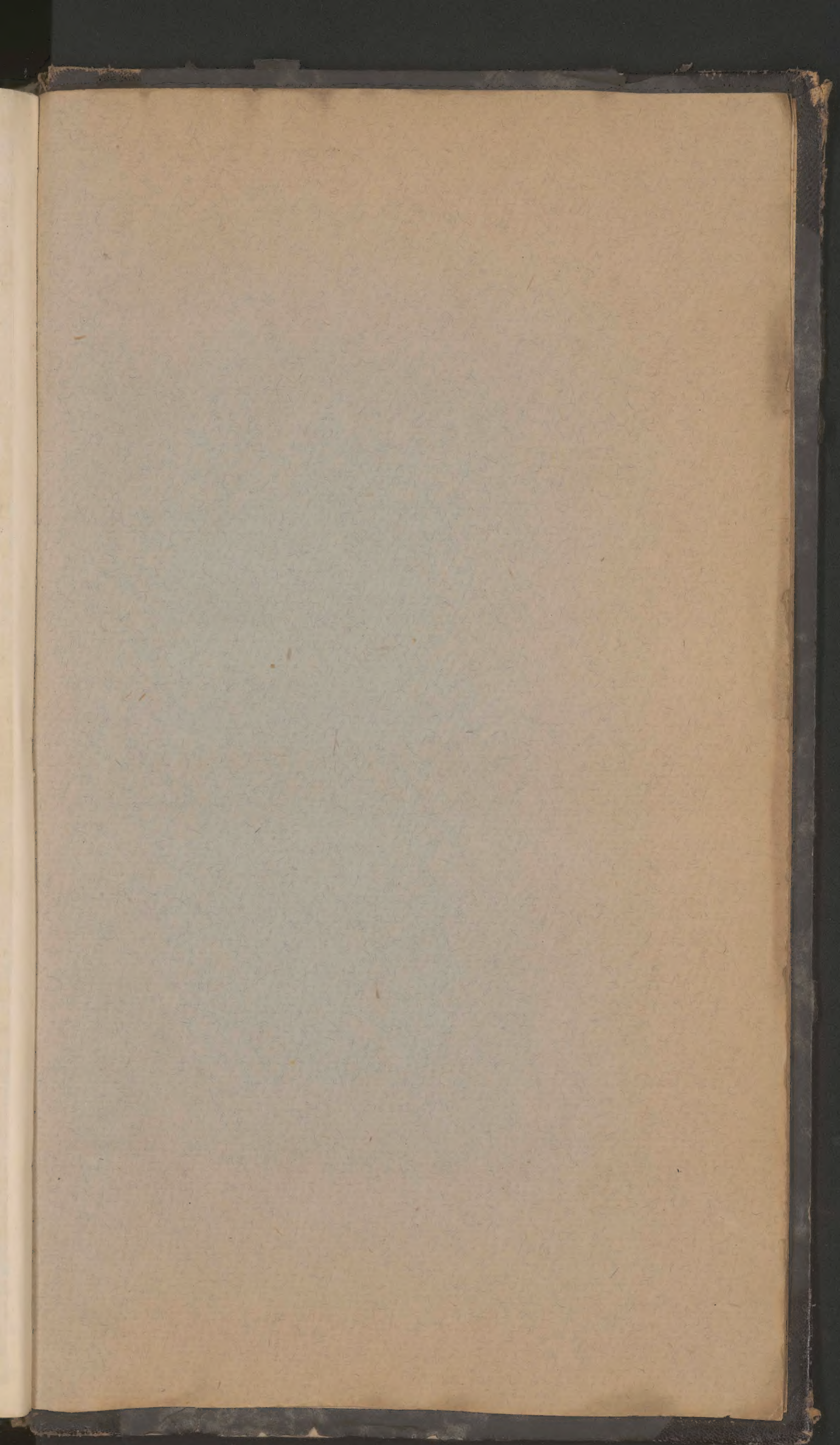
Wśród ubóstwa frogiego, nie mają kęsa Chleba. Litość i Obywatelskie serce jeżeli tym bidnym Obywatelom nie dadzą wsparcia z Głodu umierać potrzeba. Nie pieniądź więc, ani chęć próżnego zysku, lecz konieczność kładzie Prawo na Kapitanowę Froelichowę, iżby odebraney własności dopominała się, i mogła siebie ochronić w starości od bliskiej rozpacz.

Sędziowie, nieinteresowanym umysłem (i jak zwykliście) rozpatrzcie te uwikłanie, a słuszność Waszych zdań Swiatłych, niech uchyli prawne wybiegi niech zwróci, co jest odebrany.

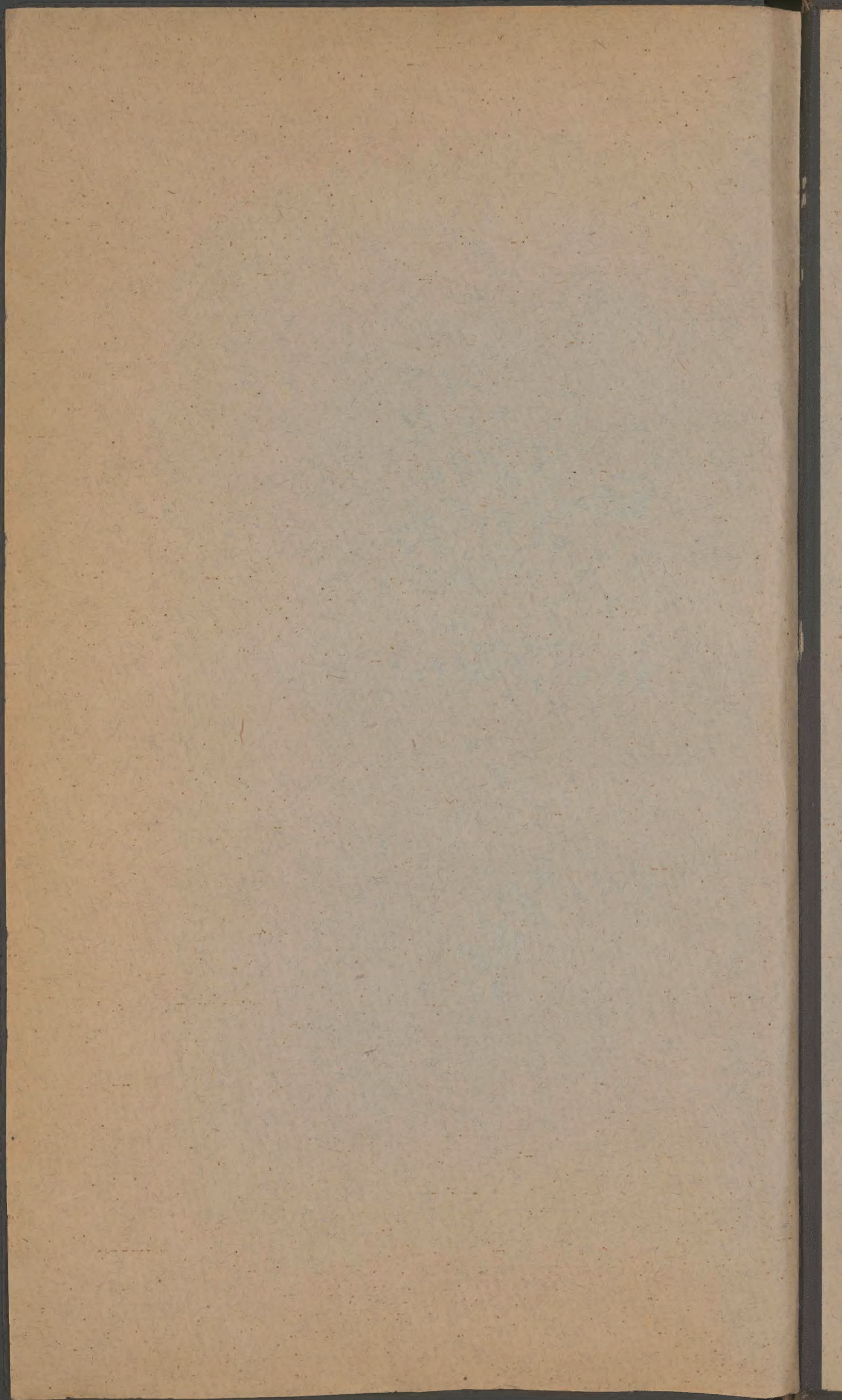
*Resztę do Petytow.*

WOLNY DOKŁAD











Biblioteka Jagiellońska



stdr0025902



